

J. R.

**O kulturze sądowej : [recenzja
artykułu D. Szachowa
opublikowanego w "Sowietskoj
Justycyi", 1961, nr 19]**

Palestra 5/12(48), 70

1961

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Na Plenum zaznaczono również, że w wielu wypadkach sądy, przy rozpatrywaniu wymienionych wyżej spraw, nie podejmują właściwych kroków w celu uzyskania bądź zabezpieczenia pełnego wyrównania szkody wynikłej z popełnionego przestępstwa, nie wyjaśniają poszkodowanym jednostkom gospodarki państwowej możliwości jednoczesnego wystąpienia z powództwem odszkodowawczym w procesie karnym, a niekiedy nawet bezzasadnie odmawiają rozpoznania takiego powództwa cywilnego w procesie karnym.

W toku obrad Plenum wytknęło sądom także szereg innych błędów, choćby takich, jak niedocenianie ważnej roli rozpoznawania spraw przeciwko złodziejom mienia społecznego na sesjach wyjazdowych, w miejscach (przedsiębiorstwach, instytucjach, sowchozach), gdzie popełnili oni swe czyny przestępne.

Plenum Sądu Najwyższego RSFRR, podkreślając w swojej uchwale istnienie wielu braków i błędów w praktyce sądów w zakresie rozpoznawania spraw przeciwko grabieżcom mienia ogólnonarodowego, wskazało zarazem sądom na konkretne kierunki i sposoby naprawienia tych uchybień. Zadanie pracowników aparatu wymiaru sprawiedliwości — czytamy w zakończeniu omawianej relacji — polega na śmiałej i zdecydowanej walce z grabieżcami majątku narodowego, mającej na celu osiągnięcie tego, aby własność socjalistyczna stała się nienaruszalna.

O kulturze sądowej

pisze w tym samym numerze „Sowieckoj Justyciji” D. S z a c h o w. Wskazując na istotne zadania wychowawcze, jakie wypełniają mają organy wymiaru sprawiedliwości, Autor zastrzega się na wstępie, że rozważania swoje ogranicza do wąskiego zakresu obejmującego jedynie takie zagadnienia, jak właściwa organizacja pracy sądów i właściwe wykorzystanie pomieszczeń sądowych.

Sąd to szczególna instytucja państwowa. Pominno w niej panować ścisłe przestrzeganie trybu postępowania ze względu na wagę spełnianych przez sąd zadań. Toteż codziennej działalności sądu powinna towarzyszyć taka organizacja pracy, która — przy zachowaniu całego splendoru urzędowości i niezbędnej uroczystości — zapewniałaby sprawne i należyte przeprowadzenie rozprawy oraz sposób przyjmowania interesantów, zarówno tych, którzy biorą udział w sprawie w charakterze stron czy świadków, jak również i tych, którzy tylko odwiedzają gmach sądowy.

Za jedno z ważniejszych zagadnień uważa autor zagadnienie właściwego rozmieszczenia i utrzymania w należyтым porządku pomieszczeń sądowych. Sąd jest instytucją społeczną, w której prowadzone są procesy na zasadzie publiczności i jawności. Dlatego też do rzeczy podstawowych należy zapewnienie tym wszystkim, którzy znaleźli się w sądzie, miejsca na sali sądowej, w poczekalni, na korytarzach i w kancelariach.

Autor omawia także problem właściwej organizacji przyjmowania interesantów w sądzie. Przede wszystkim powinno się wyznaczyć godziny przyjęć — jeśli nie codziennie, to przynajmniej kilka razy w tygodniu — zarówno w samej kancelarii, jak i przez poszczególnych sędziów po południu, po godzinach pracy, aby w ten sposób dać obywatelom możliwość załatwiania swych spraw w sądzie bez odrywania ich od zajęć. Autor przytacza szereg przykładów o nieterminowym przyjmowaniu interesów mimo oznaczenia godzin przyjęć i z naciskiem podkreśla, że dyscyplina pracy obowiązuje także pracowników aparatu wymiaru sprawiedliwości, którzy powinni na tym polu świecić przykładem.